

25 sierpnia 2008



“Jabłka za grosze”

INTERNETOWY SERWIS RADIA KIELCE

Radni Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego powinni interweniować na szczeblu rządowym w sprawie sadowników – tak uważa przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Wojciech Borzęcki, reprezentujący w Sejmiku powiat sandomierski.

Chodzi o bardzo niską cenę skupu jabłek przemysłowych, która obecnie kształtuje się na poziomie od 12 do 14 groszy za kilogram, jest więc 4 krotnie niższa od ubiegłorocznej. W piśmie wystosowanym do Józefa Kwietnia, przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska w Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Wojciech Borzęcki proponuje zwołanie pilnego posiedzenia tej komisji, z udziałem Ministra Rolnictwa oraz wojewody świętokrzyskiego.

Zwraca uwagę, że niskie ceny za produkty rolnicze oraz wzrost cen środków produkcji powodują dramatyczną sytuację w wielu rodzinach. Zdaniem Wojciecha Borzęckiego Sejmik powinien wnioskować, aby władze państwowe przystąpiły do opracowania i wdrożenia rozwiązań chroniących rolników przed stratami. Chodzi m.in. o uzależnienie możliwości korzystania przez zakłady przetwórcze z funduszy strukturalnych od wcześniejszego zawarcia umów gwarantujących cenę minimalną ze skupami, grupami producentów i rolnikami. Sadownicy z gminy Samborzec, którzy rozmawiali z Radiem Kielce są zrozpaczeni aktualnymi cenami jabłek.

Mówią, że czeka ich w tym sezonie plajta. Część z nich wciąż nie podjęła jeszcze decyzji, czy zbierać jabłka przemysłowe, czy też na znak protestu zostawić je na drzewach, podobnie jak zrobiła to część właścicieli sadów wiśniowych.